

# Loki, fale i kolory

Data publikacji: 14.03.2016 9:00

Ponad czterdzieści młodych adeptów sztuki fryzjerskiej z południa Polski wzięło udział w jedenastym konkursie fryzjerskim o Puchar Beskidów. Konkurs odbył się w niedzielę w Skoczowie.

□

Krótki czas na przygotowanie, silna konkurencja i wzrok jurorów – to mogło powodować spory stres. Młodzi fryzjerzy, głównie jeszcze uczniowie, prezentowali swoje umiejętności podczas XI Fryzjerskiego Pucharu Beskidów. Jego organizatorem jest Stowarzyszenie Fryzjerów Podbeskidzia. Jak zaznacza jego prezes Andrzej Poloczek – **skupiamy fryzjerów z całego Śląska i Małopolski. Praktycznie to cała południowa Polska, osoby, które mają swoje salony. To jedenasta edycja tego pucharu. Co roku cieszy się duża popularnością. I w tej edycji jest ponad czterdzieści dziewczyn. Jest też paru chłopaków** – mówi. W tym roku przed mistrzami nożyczek były trzy zadania - układanie fal na mokro, fryzura ślubna, oraz męska fryzura – biznesowa.

**To głównie młodzież z drugiego lub trzeciego roku nauki zawodu, ale są też odważni młodzi ludzie, z pierwszego roku, dopiero na początku swojego kształcenia i bardzo dobrze się prezentują. Czy fryzjerstwo to zawód sfeminizowany? Tak, ale chyba jednak panie wolą siadać do fryzjera mężczyzny** – przyznaje Poloczek.

Małgorzata Ditrich, przewodnicząca komisji jurorskiej zwracała uwagę na wysoki poziom fryzur konkursowych. **Z przyjemnością na te skoczowskie konkursy przyjeżdżam. Nie żałuję tego czasu, bo często sama po takim konkursie nabieram natchnienia do dalszej pracy.** - dodaje jurorka. Jak zaznacza - **Wyciskane fale – chociaż były one modne w latach dwudziestych minionego wieku, to ciągle pewne elementy są wykorzystywane w fryzurach. Trendy mody wracają, ten element fali zawsze można wykorzystać. Jeżeli ktoś to potrafi wykonać, to sztuka fryzjerstwa, poradzi sobie zawsze z każdą stylizacją.** W tej konkurencji najlepiej poradziła sobie Agnieszka Karkut.

**W czterdzieści minut można przygotować dobrą fryzurę weselną** – przyznaje Aleksandra Wicher z Wadowic, jednak jak dodaje, parę minut więcej przydałoby się na doszlifowanie każdego elementu. **Kolor włosów ma duży wpływ na to co się buduje na głowie. Na jasnych włosach o wiele więcej widać zastosowane dodatki. Na ciemnych, praktycznie nie widać różnych elementów, które chcemy wyeksponować na fryzurach. Jasne, długie włosy dają więcej możliwości, jest większe pole do popisu.** - zauważa. Najlepiej z czesaniem fryzury wieczorowej-ślubnej poradziła sobie Natalia Siwiec.

W ostatniej konkurencji, układaniu fryzury męskiej – biznesowej uczestnicy dosyć odważnie podeszli do tematu. Od stylowej fryzury z zaczesanymi włosami w tył głowy, aż po różowe loki. Ostatecznie wygrała kompozycja autorstwa Konrada Hankusa z Bielska – Białej. **Nie ukrywam, że przygotowywałem bardzo długo. Wiele ćwiczyłem przed konkursem. Połączenie ciemnych włosów z kolorowymi końcówkami to jak widać był udany pomysł** – przyznaje. Dyplomy i puchary najlepszym młodym fryzjerom wręczał burmistrz Skoczowa Mirosław Sitko.

